

Wojna jako argument legitymizacji i delegitymizacji przywództwa państwowego (na przykładzie konfliktu rosyjsko-czeczeńskiego)*

Geneza pierwszej wojny czeczeńskiej

Czeczeno-Inguszetia była w ZSRR terytorium wymagającym szczególnej uwagi¹. Decydowały o tym trzy główne czynniki: jej położenie geograficzne, uwstecznienie społeczno-ekonomiczne oraz utrwalone w świadomości mieszkańców tej republiki konfrontacyjne podejście do stosunków z Rosją². Silna emanacja etnicznej odrębności mieszkańców Kaukazu i tradycyjna klanowość nie pozwoliły Czeczenom na osłabienie świadomości narodowej. Efektem tych tendencji był deficyt identyfikacji państwowej – przed 1991 r. na Kaukazie Północnym funkcjonowało wiele nieformalnych organizacji o charakterze narodowościowym i antyradzieckim³. Również jeszcze przed rozpadem Związku Ra-

* Opracowanie powstało w ramach projektu badawczego nr UMO-2014/12/S/HS5/00370 finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki.

¹ Według Mirosława Kuleby: „W roku 1990 w Czeczeno-Inguszetii 90 procent zdolnych do pracy mężczyzn było bezrobotnych. Każdy chłopiec w wieku 13–14 lat jeździł z ojcem na zarobek. Celem tych wypraw była Syberia, Daleki Wschód, Powołże i Kazachstan. W gospodarstwie na większą część roku pozostawały tylko kobiety. W statystykach ZSRR Czeczeno-Inguszetia zajmowała ostatnie, 73 miejsce, pod względem poziomu życia. Jeśli chodzi o śmiertelność niemowląt drugie miejsce”. M. Kuleba, *Imperium na kolanach. Wojna w Czeczenii 1994–1996*, Warszawa 1998, s. 25.

² A. Bednarczyk, *Dlaczego wybuchła wojna w Czeczenii? (próba analizy wydarzeń)*, „Rocznik Wschodni” 1995, nr 2, s. 39–40.

³ Na przykład grupa „Bart” („Jedność”), która przekształciła się w Wajnachską Partię Demokratyczną.

dzieckiego rozpoczął się proces odradzania życia religijnego, który na początku lat 90. XX w. został zespolony ze zmianami na scenie politycznej⁴. Budowanie identyfikacji etnicznej było intensyfikowane przez zdecydowanie antyrosyjską politykę Dżochara Dudajewa, żądającego uznania przez Rosję faktu dokonania przez ZSRR w czasach „wielkiej czystki” ludobójstwa na narodzie czeczeńskim oraz wypłaty odszkodowań. Początkowo argumenty na rzecz legitymizacji przywództwa Dudajewa oparte na reinterpretacji wydarzeń historycznych wiodły prymat nad wykorzystywaniem haseł religijnych⁵.

Historia działań rosyjskich na terytoriach kaukaskich oraz zupełnie współczesne tendencje imperialne Rosji spowodowały, że po 1991 r. Czeczenia nie otrzymała szansy na samodzielność⁶, mimo iż jej aspiracje niepodległościowe nie kolidowały z politycznymi planami Borysa Jelcyna, który obiecywał wyposażenie republik kaukaskich w szeroko rozumianą suwerenność⁷. Genezę pierwszej wojny czeczeńskiej należy analizować przede wszystkim na szerokim tle konfliktu Jelcyna z Michaiłem Gorbaczowem, gdyż Jelcyn bezsprzecznie manipulował środowiskami pragnącymi wyemancypowania regionów. Próbie sił między Gorbaczowem a Jelcynem towarzyszył także konflikt na linii Jelcyn – Rusłan Chasbułatow⁸. W obliczu wieloogniskowej rywalizacji o polityczny prymat Jelcyn tolerował, a nawet podsycił swoimi wystąpieniami chaos na Kaukazie. Umożliwiło mu to bowiem budowanie swojej pozycji politycznej na populistycznych wystąpieniach, nie zaś na konkretnych decyzjach politycznych.

Proniepodległościowe tendencje szybko jednak stały się instrumentem gry politycznej rosyjskich notabli. Wówczas uznano za priorytet zachowanie inte-

⁴ Powstał Muftiat Republiki Czeczeńskiej, rozpoczął się proces odrodzenia islamu, w ramach którego budowano nowe meczety, zakładano muzułmańskie instytuty i szkoły. W 1990 r. powstały dwie partie islamskie: Droga Islamska i Islamska Partia Odrodzenia.

⁵ W myśl konstytucji z 12 marca 1992 r. państwo czeczeńskie było tworem świeckim, dopiero w 1993 r. przyjęto konstytucyjną zasadę islamu jako religii państwowej, a w 1995 r. wprowadzono sądy szariackie jednocześnie z cywilnymi. W 1996 r. wprowadzono kodeks karny na wzorach sudańskich (walka z grabieżami, ze spożywaniem alkoholu, kara publicznej chłosty, publiczne egzekucje). W latach 1992–1994 na terytorium Czeczenii, Kabardyno-Balkarii i Karaczajow-Czerkiesji powstały liczne obozy szkolące bojowników islamskich. S. Ciesielski, *Rosja – Czeczenia. Dwa stulecia konfliktu*, Wrocław 2003, s. 298–299.

⁶ Å. Seierstad, *Dzieci Groźnego*, Warszawa 2009, s.151; E. Lewandowski, *Rosyjski sfinks. Roszanie wśród innych narodów*, Warszawa 1999, s. 95.

⁷ Najbliższy uwolnieniu się od władzy Kremla był prezydent Dżochar Dudajew, lecz jego plany nie zostały zrealizowane: nie zdołał doprowadzić Czeczenii do niepodległości (rozumianej tu przez międzynarodowe, prawne uznanie niepodległości państwa) ani utworzenia niepodległego państwa na bazie Konfederacji Górskich Narodów Kaukazu. Zob. M. Kuczyński, *Krwawiąca Europa. Konflikty zbrojne i punkty zapalne w latach 1990–2000. Tło historyczne i stan obecny*, Warszawa 2001, s. 286; S. Ciesielski, *Rosja – Czeczenia...*, s. 242.

⁸ Czeczeński przewodniczący rosyjskiej Rady Najwyższej.

gralności terytorialnej federacji, co oznaczało nienegocjowalność granic państwa. Wówczas Jelcynowskie wsparcie otrzymali nie Czeczeni, ale Ingusze, domagający się restytucji autonomii inguskiej (zlikwidowanej w 1934 r.) i zwrotu zabranych w 1944 r. inguskich ziem Północnej Osetii. Moskwa udzieliła pełnego poparcia zwolennikom utworzenia Republiki Inguszetii (weszła w skład Federacji Rosyjskiej), mającej stanowić przeciwagę dla niepokojących prezydenta niepodległościowych deklaracji przedstawicieli Czeczenii.

Czeczenia nie miała w ZSRR statusu republiki, wraz z Inguszetią tworzyła okręg autonomiczny, nie miała więc po rozpadzie Związku Radzieckiego prawa do niepodległości (suwerenizacji)⁹. Dlatego głównym argumentem przeciwko uznaniu przez Federację Rosyjską niepodległości Czeczenii był fakt, że deklaracja suwerenności Czeczeno-Inguszetii była sprzeczna z rosyjskim prawodawstwem. Mimo sprzeciwu Moskwy powstała Republika Czeczeńska Nochzi-czö, która następnie dekretem prezydenta Dudajewa została nazwana Demokratyczną Republiką Czeczenii¹⁰. Przyjęła ona własną konstytucję, uniemożliwiła przeprowadzenie wyborów do najwyższych władz federacji, nie odprowadzała do budżetu centralnego podatków, nie realizowała zobowiązań militarnych w zakresie rekrutacji poborowych do armii rosyjskiej¹¹. Ponadto bojkotowała wszystkie próby negocjacji federacyjnych podejmowane przez stronę rosyjską, a na jej terytorium nie przeprowadzono w 1993 r. ogólnorosyjskiego referendum konstytucyjnego.

Pierwotnie strategia prezydenta Jelcyna polegała na tolerowaniu poczynań Dudajewa, który prowadził nieczytelną politykę kadrową i stosował niestandardowe mechanizmy decyzyjne. Sytuację wewnętrzną republiki komplikowała także specyfika społeczeństwa – na tradycyjne struktury klanowe nałożyły się grupy mafijno-rodowe oraz koteryjno-biznesowe reprezentujące postsowiecką nomenklaturę.

Lata tkania misternej sieci uzależniających powiązań gospodarczych doprowadziły gospodarkę Czeczenii do skrajnej dysfunkcji. Była ona na wskroś jednorodna, zorientowana wyłącznie na sektor surowcowy kontrolowany przez grupy wywodzące się z partyjnej nomenklatury. Ogromna część przesyłanej przez Czeczenię ropy naftowej ginęła w niejasnych okolicznościach, handel nią nie zasilał więc budżetu nowo powstałego państwa. Pozbawienie tej republiki

⁹ S. Ciesielski, *Rosja – Czeczenia...*, s. 208.

¹⁰ 25–26 listopada 1990 r. Ogólnonarodowy Kongres Narodu Czeczeńskiego mimo silnego oporu promoskiewskich elit proklamował powstanie Republiki Czeczeńskiej Nochzi-czö, 27 października 1991 r. odbyły się wybory prezydenta Republiki Czeczeńskiej. 1 listopada 1991 r. Dudajew podpisał dekret proklamujący Demokratyczną Republikę Czeczenii.

¹¹ M. Kuleba, *Szamil Basajew. Rycerski etos a powinność żołnierska*, Warszawa 2007, s. 42.

kaukaskiej wsparcia ze strony centrum uniemożliwiało funkcjonowanie państwa. Na mocy decyzji prezydenta Jelcyna Rosjanie zastosowali wówczas politykę blokad. Pozbawiono Czeczenię łączności finansowej (również bankowej) z resztą federacji, uniemożliwiono swobodny transport czeczeńskich towarów po całym terytorium państwa rosyjskiego oraz wprowadzono centralne sterowanie przestrzenią informacyjną. Należy zaznaczyć, że licznie zamieszkujący Czeczenię etniczni Rosjanie, którzy w czasach ZSRR stanowili grupę uprzywilejowanej i dobrze uposażonej nomenklatury, dostawali z budżetu federalnego świadczenia socjalne i pensje¹².

Z uwagi na coraz trudniejszą sytuację finansową Federacji Rosyjskiej podjęto z władzami Czeczenii, za aprobatą Jelcyna, próbę dialogu ekonomicznego. Możliwość korzystania z surowcowych kanałów przesyłowych była dla Rosji bezcenna. Rozmowy prowadzone przez Jegora Gajdara i Wiktora Czernomyrdina nie były jednak efektywne; odpolitycznienie powiązań gospodarczych okazało się niemożliwe.

Legitymizacja rosyjskiego przywództwa państwowego a wojny czeczeńskie

Istniała wyraźna zależność między coraz silniejszą pozycją prezydentów najpierw Jelcyna, a później Putina, a rozwojem sytuacji politycznej i militarnej na terenie Czeczenii. Powszechnie przyjęto tezę, że konflikt rosyjsko-czeczeński w instrumentalny sposób wykorzystano do uzyskania legitymacji dla premiera, następnie p.o. prezydenta i prezydenta Federacji Rosyjskiej – Władimira Putina¹³. Potencjał legitymizacyjny konfliktu rosyjsko-czeczeńskiego okazał się na tyle silny, że wykorzystano ten mechanizm przy uprawomocnieniu jego przywództwa¹⁴. Zabieg ten nie był jednak nowatorski, odnotować bowiem należy wielokrotne stosowanie argumentu legitymizacyjnego przez prezydenta Jelcyna. Aktywność ta miała na celu uzyskanie głównie efektów politycznych i propagandowych, a w mniejszym stopniu militarnych i ekonomicznych¹⁵. Instrumentalizacja stosunków rosyjsko-czeczeńskich, rozpoczęta od prób normalizacji kontaktów Jelcyn – Dudajew, doprowadziła do dwóch krwawych konfliktów zbrojnych na obszarze Federacji Rosyjskiej i eksperymentu „czeczenizacji”, prowadzonego wspólnie przez reżim rodu Kadyrowów i prezydenta Putina.

¹² S. Ciesielski, *Rosja – Czeczenia...*, s. 236.

¹³ M. Falkowski, *Kaukaz Północny: rosyjski węzeł gordyjski*, „Prace OSW” 2004, nr 16.

¹⁴ M. Kuczyński, *Krwawiąca Europa...*, s. 310.

¹⁵ J. Ferenc, *Świat odwraca wzrok. Czeczenia w świetle prawa i w oczach świata*, Toruń 2005, s. 11.

Dla sukcesu projektu legitymizującego przywództwo Jelcyna najważniejszy był efekt psychologiczny, jaki miała wyrzucić pierwsza z wojen czeczeńskich. Walka z wewnętrznym, nie do końca zdefiniowanym wrogiem zagrażającym trwałości federacji była pomyślana jako ideologia scalająca i mobilizująca skrajnie sfragmentaryzowane społeczeństwo poradzieckie¹⁶. Pojawiły się wówczas koncepcje budowy nowego rosyjskiego narodu politycznego, mającego umiejętność przetrwania zagrożeń cywilizacyjnych i historycznych niepowodzeń. Innymi słowy, pierwsza wojna czeczeńska miała pomóc w transformacji społeczeństwa radzieckiego w polietniczny, nowoczesny naród rosyjski¹⁷. Wyzwanie to było tym większe, że na obszarze poradzieckim dochodziło wtedy do derusyfikacji językowej, dyferencjacji tzw. kultury radzieckiej na kultury narodowe oraz konfrontacji nacjonalizmu rosyjskiego z nacjonalizmami lokalnymi. W sferze publicznej wygenerowano nieufność wobec narodów Kaukazu, a wzrost poziomu nacjonalizmu wśród Rosjan stymulowały wewnętrzne migracje zarobkowe, napływ przesiedleńców z terenów objętych działaniami wojennymi oraz względnie dobra kondycja materialna przesiedleńców¹⁸. W połowie lat 90. liczbę Czeczenów w samej Moskwie szacowano na ok. 200 tys. Dane te są jednak znacznie zaniżone, bo większość z nich pracowała w szarej strefie. W czasie narastającej fali rosyjskiego hurratriotyzmu doszło do licznych prześladowań ludności kaukaskiej zamieszkującej aglomeracje miejskie. Przeszukiwano mieszkania, bezpodstawnie wysiedlano ich z miast, a także wywierano nacisk na rosyjskie firmy, by zrywały kontakty biznesowe z kaukaskimi przedsiębiorcami¹⁹.

Pierwsza wojna czeczeńska miała kluczowe znaczenie dla przebiegu prezydentury Jelcyna. Projektowane szybkie zwycięstwo w Czeczenii było niebywłą okazją do ukazania Rosjanom zdecydowanie działającego przywódcy, który odnosi równie błyskawiczne, co błyskotliwe sukcesy w walce o nową, silną i ogromną Federację Rosyjską²⁰. W jeszcze bardziej kategoryczny sposób można stwierdzić, że prowadzenie konfliktu w Czeczenii było najlepszym narzędziem kremlowskich *polittechnologów* umożliwiającym przeprowadzenie skutecznej kampanii wyborczej w 1996 r. Prezydent obiecał społeczeństwu to, co jemu obiecali przedstawiciele wiele wówczas znaczącej na rosyjskiej scenie politycznej „partii wojny” – małą, szybką wojenkę odwracającą uwagę społeczeństwa

¹⁶ W. Bajer, *Nikt nie spodziewa się rzezi. Notatki korespondenta wojennego*, Kraków 2008, s. 61.

¹⁷ S. Bieleń, *Tożsamość międzynarodowa Federacji Rosyjskiej*, Warszawa 2006, s. 57.

¹⁸ J. Ferenc, *Świat odwraca wzrok...*, s. 82.

¹⁹ B. Reitschuster, *Władimir Putin. Dokąd prowadzi Rosję?*, Warszawa 2005, s. 63.

²⁰ Å. Seierstad, *Dzieci Groźnego...*, s. 55–56.

od gospodarczych problemów państwa²¹. W sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa i integralności terytorialnej kraju społeczeństwo udzieliło Jelcynowi silnej legitymacji do rządu.

Już 8 listopada 1991 r. Jelcyn podpisał dekret o wprowadzeniu z dniem 9 listopada 1991 r. stanu wyjątkowego w Czeczeno-Inguszetii oraz wydania nakazu aresztowania Dudajewa i jego współpracowników²². W tym celu wydał też decyzję o wysłaniu do republiki wojsk desantowych. Oczywiście było, że prezydent zamierza budować swoją pozycję polityczną na aktywnej konfrontacji. W rzeczywistości takie posunięcie korzystne było dla obu stron konfliktu. Jelcyn zyskał upostaciowionego wroga, który umożliwił mu budowanie nowej strategii legitymizacyjnej, Dudajew zaś zyskał silny argument w walce z wewnątrzczeszeńską opozycją, dzięki czemu podjął szereg kluczowych dla przyszłości konfliktu decyzji – ogłosił stan wojenny, powszechną mobilizację mężczyzn oraz *gazawat*²³.

Rozpoczęcie operacji wojskowej w Czeczenii zostało poprzedzone odmową podpisania przez republikę układu stowarzyszeniowego w roku 1992 i korzystnym dla Jelcyna wynikiem przeprowadzonego w 1993 r. referendum konstytucyjnego, oznaczającym *de facto* pozostanie Czeczenii w Federacji Rosyjskiej²⁴. Wynik referendum oznaczał przyznanie prezydentowi Jelcynowi legitymacji do sprawowania władzy na terytorium Czeczenii, której władze od 1991 r. deklarowały niepodległość republiki (zatwierdzono nowe symbole państwowe i czeczeński hymn).

Prezydent, który obsesyjnie obawiał się otwartego konfliktu z komunistami, rozpoczęciem wojny w Czeczenii odebrał im prawo do krytyki – było to posunięcie zręczne i przebiegłe. Wszystkie ugrupowania polityczne zaakceptowały decyzję Jelcyna, a najgroźniejsi oponenci – komuniści nie mogli zanegować przecież potrzeby powstrzymania rozpadu poradzieckiej spadkobierczyni²⁵. Politycy i społeczeństwo jednogłośnie poparli postulat konieczności walki z kryminalizacją życia w Czeczenii. Jelcyn bezbłędnie potrafił grać społecznymi fo-

²¹ B. Reitschuster, *Władimir Putin...*, s. 56.

²² Który był odpowiedzią na dekret Dudajewa: 1 listopada 1991 r. nowy prezydent Dudajew podpisał dekret „O państwowej suwerenności Republiki Czeczeńskiej”. Następnego dnia V Zjazd Deputowanych Ludowych Federacji Rosyjskiej przyjął uchwałę uznającą wybory czeczeńskiego prezydenta i parlamentu za nielegalne, a wydane przez niego akty prawne za pozbawione mocy prawnej. Zob. Указ Президента РСФСР от 07.11.1991 г. № 178 О введении чрезвычайного положения в Чечено-Ингушской Республике, <http://kremlin.ru/acts/bank/390> [dostęp: 3.05.2016].

²³ *Gazawat* – czeczeński „dżihad”.

²⁴ Najwięcej wątpliwości budziło uprawnienie do głosowania stacjonujących na terenie Czeczenii żołnierzy rosyjskich, zob. A. Babczenko, *Dziesięć kawalków o wojnie*, Warszawa 2009, s. 7.

²⁵ S. Ciesielski, *Rosja – Czeczenia...*, s. 329.

biami²⁶. Mała kaukaska republika z pretensjami do niepodległości zmieniła się w mafijne centrum handlu ludźmi, bronią i narkotykami. Obawiano się, że podobne zjawiska zaczną się rozprzestrzeniać na terytorium całej federacji. Już w 1993 r. w doktrynie wojennej Federacji Rosyjskiej znalazło się odniesienie do terroryzmu międzynarodowego jako zagrożenia Rosji²⁷. Dodatkowo, z uwagi na czynniki demograficzne, wykazywano niebezpieczeństwa związane z przyrostem naturalnym ludności wyznania muzułmańskiego na obszarach poradzieckich.

Uzasadniona jest teza, iż początkowe plany prezydenta nie zakładały rozpoczęcia drugiej wojny czeczeńskiej wyłącznie w celu umożliwienia Putinowi uzyskania silnej legitymizacji społecznej do przejęcia władzy. Jelcyn zwyciężywszy w wyborach prezydenckich, nie zamierzał rezygnować ze stanowiska. Zmusiły go do tego stan zdrowia oraz aktywność nowej ekipy gotowej przejąć przywództwo. Działania Jelcyna, których efektem było porozumienie z Czeczenią, jego następcę określał jako „hańbiące”, oskarżał byłego prezydenta o sprzeniewierzenie dobra narodu rosyjskiego i poddanie się dyktatowi Zachodu w kwestii zasad rozwiązania konfliktu z Czeczenią, Nieprzypadkowo idealnie komponowało się to z nastrojami całego społeczeństwa rosyjskiego, w którym skokowo rósł poziom frustracji.

Legitymizacja projektu przywództwa Putina była oparta nie na konkretnym programie politycznym, ale na nowej strategii postępowania Rosji wobec Czeczenii. Zwycięstwo nad kaukaskim krajem miało być początkiem sanacji Federacji Rosyjskiej. Pod wpływem doniesień o kolejnych zamachach terrorystycznych klimat polityczny Rosji uległ jednak zasadniczej metamorfozie. Walka z niepodległością Czeczenii została zastąpiona walką z terroryzmem, w ramach której: czasowo powinno się zamknąć granice Czeczenii (kwarantanna)²⁸, zastosować względem niej serię restrykcji gospodarczych, wprowadzić w życie prawo antyterrorystyczne²⁹. Putin zyskał autentyczne poparcie społeczne i sil-

²⁶ Zdaniem Davida Remicka: „Jelcyn jednak, mimo wszystkich swoich błędów, mimo stopniowej utraty zdolności przywódczych i rozeznania w kwestiach moralnych, miał nieomylny instykt populistyczny. Wiedział, co może zyskać, demonizując zagrożenia płynące ze strony Czeczeńców. I nie pomylił się, bo chociaż większość Rosjan opowiadała się przeciwko wojnie, to jednak wszyscy byli dość powściągliwi w wyrażaniu współczucia głównym jej ofiarom”. D. Remick, *Zmartwychwstanie*, Warszawa 1997, s. 272.

²⁷ P. Grochmański, *Manipulacja obrazem wojny*, [w:] *Totalitaryzm – przeszłość czy realne zagrożenie?*, red. R. Fiedler, S. Wojciechowski, Poznań 2001, s. 58–59.

²⁸ 13 stycznia 2000 r. Władimir Putin zatwierdził zakaz wjazdu na terytorium Czeczenii oraz wyjazdu z tej republiki dla mężczyzn w wieku od 10 do 60 lat. 15 stycznia wskutek protestów społecznych zakaz odwołano.

²⁹ 2 lutego 2005 r. Duma Państwowa przyjęła poprawkę do ustawy o obronie, legalizującą użycie sił zbrojnych w operacjach antyterrorystycznych na terenie kraju, 19 kwietnia 2006 r. w ramach walki z terroryzmem Duma przyjęła pakiet poprawek do kodeksu karnego i ustaw

ną legitymację do wprowadzania zmian, a tym samym miał odwagę prowadzenia intensywnej wojny z ciężkimi nalotami, niszczącymi całą infrastrukturę republiki. Bez wątplenia w sukcesie legitymizacyjnym kluczową rolę miała seria zwycięstw militarnych osiągniętych przez armię rosyjską, która między wrześniem a październikiem 1999 r. kontrolowała już około 80% terytorium czecheńskiego. Największym sukcesem nowego prezydenta było jednak przekonanie społeczeństwa rosyjskiego i społeczności międzynarodowej, że to Czecheny byli w tym konflikcie agresorami, powiązani ideologicznie i finansowo ze światowymi centrami islamskiego terroryzmu. Po 11 września 2001 r. bez trudu uwiarygodniono tezę, że walka z ekstremistami czecheńskimi jest tylko częścią globalnej wojny z islamskim terroryzmem. Promowano opinię, że Rosja jest na pierwszej linii międzynarodowego frontu walki z radykalnymi organizacjami islamskimi, dodatkowo zaś grozi jej wojna domowa inicjowana przez proislamską część Kaukazu. Wyłącznie na potrzeby opinii międzynarodowej zorganizowano 17 marca 2005 r. w Groznych „okrągły stół” z udziałem przedstawicieli Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy i prorosyjskich władz republiki Czechenii³⁰. Był to projekt konkurencyjny w stosunku do strasburskiej Międzynarodowej Konferencji w sprawie Czechenii (pod auspicjami Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy).

II wojna czecheńska była więc punktem konstrukcyjnym dla projektu uprawomocnienia uosobionego przywództwa państwowego w Federacji Rosyjskiej. Od czasów Wielkiej Wojny Ojczyźnianej nikt w tak błyskawicznym tempie nie otrzymał rangi bohatera i tak silnej legitymacji do rządzenia. Putin stał się jednak zakładnikiem wykreowanego przez *polittechnologów* wizerunku. Problem czecheński mógł być przez niego rozwiązany tylko w sposób siłowy³¹. Wypowiedzi prezydenta nie pozostawiały wątpliwości, że był on zdecydowany użyć wszelkich środków, by zapewnić Rosji bezpieczeństwo: „Będziemy ścigać terrorystów wszędzie. Jeśli trzeba, to nawet w kiblach. Tam ich będziemy topić”³². Cenzura (filtracja) informacji pochodzących z Czechenii pozwalała Kremlowi na monitorowanie obrazu konfliktu³³. Media stymulowały wzrost poczucia zagrożenia społecznego, informując i dezinformując o zagrożeniach

o mediach i Federalnej Służbie Bezpieczeństwa, a 26 lipca 2007 r. Putin podpisał akt prawny, na mocy którego wprowadzono zmianę w artykułach 1 i 15 Ustawy Federacyjnej „O przeciwdziałaniu aktywności ekstremistycznej”. Zwiększono w ten sposób stopień odpowiedzialności karnej za działania ekstremistyczne.

³⁰ Strasburg, 21 marca 2005 r.

³¹ B. Reitschuster, *Władimir Putin...*, s. 93.

³² Zdania wypowiedziane 24 września 1999 r. przez premiera Putina podczas konferencji prasowej w Astanie, stolicy Kazachstanu.

³³ M. Kuleba, *Imperium na kolanach...*, s. 283.

ekstremizmem, terroryzmem, kaukaskim nacjonalizmem, wahhabizmem i szachidyzmem³⁴.

Konflikty rosyjsko-czeczeńskie a delegitymizacja przywództwa państwowego

Konkluzje z badań problemu legitymizacji przywództwa państwowego dowodzą, że wojna jest instrumentem umożliwiającym dojście do władzy i utrzymanie legitymacji do rządzenia. Rosyjsko-czeczeński konflikt zbrojny miał jednak również potencjał delegitymizacyjny, będący zagrożeniem dla przywództwa państwowego. Najpoważniejszymi błędami Jelcyna były zbyt pochopnie ogłoszone zwycięstwo nad czeczeńskimi bojownikami i zabicie Dudajewa³⁵. Oceniając fakt pozbycia się prezydenta Czeczenii, trzeba podkreślić, że radziecki generał był bardziej przewidywalnym przeciwnikiem niż jego następcy, jego miejsce zajęli bowiem religijni ekstremiści. Prezydent Rosji wielokrotnie publicznie deklarował, że zwycięsko zakończy I i II wojnę w Czeczenii, tymczasem wbrew jego twierdzeniom konflikty te przybrały taki obrót, że zarówno wycofanie wojsk rosyjskich z Czeczenii, jak i ich pozostanie na jej terytorium stanowiłyby porażkę Kremla³⁶. Brak sukcesów w Czeczenii, kompromitacja armii oraz zła sytuacja gospodarcza w kraju zmusiły prezydenta Jelcyna i jego doradców do intensyfikacji pracy nad zmianą wizerunku głowy państwa. Jednym z elementów tych działań było podpisanie układu pokojowego w Chasawjurgie w 1996 r. Mimo że zmęczone wojną społeczeństwo rosyjskie początkowo przychylnie oceniało pomyślnie zakończoną mediację, ostatecznie potraktowano ją jako dowód słabości państwa rosyjskiego i jego prezydenta³⁷. Opozycja rozpoczęła serię ataków na Jelcyna. Prezydent próbował wówczas pomniejszyć swoją rolę podczas negocjacji pokojowych i równocześnie pozbyć się jednego ze swych współpracowników, który stanowił dla niego zagrożenie. W wystąpieniach publicznych zaczął oskarżać Aleksandra Lebiedzia o sabotowanie rosyjskich inte-

³⁴ B. Reitschuster, *Władimir Putin...*, s. 75.

³⁵ P. Mrówka, *Krwawy Kaukaz: Czeczenia*, Warszawa 2016, s. 54–46.

³⁶ K. Malak, *Populizm polityczny w Rosji*, [w:] *Populizm na przełomie XX i XXI wieku. Panaceum czy pułapka dla współczesnych społeczeństw?*, red. M. Marczevska-Rytka, Toruń 2006, s. 294.

³⁷ Aleksander Dugin twierdzi: „To Jelcyn stworzył i wychował najbardziej szkodliwych oligarchów. To on zainicjował proces rozpadu Rosji w Czeczenii, dokonując najpierw zbrodniczej okupacji Groznego, a następnie podpisując porozumienie w Chasawjurgie, stanowiące legitymację separatyzmu czeczeńskiego. Przyzwolił na przejęcie mediów rosyjskich przez ośrodki nieprzyjazne Rosji. No i wreszcie trzeba przypomnieć, że to Jelcyn przyczynił się do zburzenia ZSRR, a potem sabotował integrację przestrzeni poradzieckiej”. A. Dugin, *Rosyjski Mars wespół z rosyjską Wenus (rozmowa)*, [w:] *Słudzy i wrogowie imperium. Rosyjskie rozmowy o końcu historii*, red. F. Memches, Kraków 2009, s. 74.

resów w trakcie rokowań pokojowych i samowolne decyzje niekorzystne dla Rosji³⁸. Opinia publiczna stała się wtedy świadkiem spektaklu obnażającego labilność emocjonalną i decyzyjną prezydenta. Bezprecedensowy był sposób, w jaki Jelcyn negocjował szczegóły sygnowanego przez niego i Asłana Maschadowa porozumienia pokojowego³⁹. Jak pisze Åsne Seierstad: „Rozpoczęły się rozmowy pokojowe w Moskwie. Dwudziestego siódmego maja po dwugodzinnym spotkaniu podpisano umowę o zawieszeniu broni i wymianie jeńców. Jelcyn dostał swój pokój przed wyborami, a Czeczeni spotkali się z prezydentem. Następnego dnia w rządowej dacy pod Moskwą miały się odbyć kolejne negocjacje. Tymczasem rano Jelcyn wyjechał do Czeczenii, gdzie dał swoje najlepsze przedstawienie w całej kampanii wyborczej i ogłosił, że wojna została wygrana, a «grupy bandytów unicestwione», natomiast delegacja czeczeńska tkwiła na dacy odizolowana, nie biorąc udziału w żadnych spotkaniach, pozbawiona dostępu do mediów”⁴⁰.

Czeczenia osiągnęła więc faktyczną, choć nadal nieuznaną na arenie międzynarodowej niezależność, potwierdzoną ewakuacją oddziałów rosyjskich z kaukaskiej republiki. Trwała stabilizacja polityczna na Kaukazie nie satysfakcjonowała Jelcyna, radykalnie zmniejszało się bowiem instrumentarium legitymizacji jego przywództwa⁴¹. Opinię publiczną bulwersowały kolejne skandale korupcyjne z udziałem członków *familii*, skutecznie nagłaśniane w mediach przez opozycję. Niepokoiła polityka kadrowa prezydenta, który w obawie przed konkurencją usuwał ze swojego otoczenia najsukcesywniejszych polityków.

Prezydent Putin wpadł w identyczną pułapkę jak jego poprzednik. Wbrew oczekiwaniom Kremla druga wojna czeczeńska nie była błyskawiczna. Prowadzenie negocjacji mogłoby skutkować krytyką (podobną jak po Chasawjucie). Nie tylko po Kaukazie, ale i po Rosji centralnej zaczął się niebezpiecznie rozlewać terror⁴². Rosyjskie media podawały nawet informację, że sam Putin również został dotknięty przez zagrożenie terrorystyczne. W przeddzień jego wizyty w Turcji w 2004 r. stambulska policja zatrzymała dziewięciu Czeczenów podejrzanych o działalność terrorystyczną i przygotowanie zamachu na Putina.

³⁸ M. Tierłojewa, *Taniec w ruinach. Przejmujący dziennik młodej Czeczenki*, Warszawa 2007, s. 52.

³⁹ 27 stycznia 1997 r. wybrano prezydenta Czeczenii, a porozumienie pokojowe między Rosją a Czeczenią zawarto w Moskwie 12 maja 1997 r. (sygnatariusze: Borys Jelcyn i Asłan Maschadow). J. Ferenc, *Świat odwraca wzrok...*, s. 129.

⁴⁰ Å. Seierstad, *Dzieci Groznego...*, s. 77.

⁴¹ A. Skrzypek, *Druga smuta. Zarys dziejów Rosji 1985–2004*, Warszawa 2004, s. 57.

⁴² B. Reitschuster, *Władimir Putin...*, s. 100.

Należy również poddać analizie wprowadzanie zmian systemowych, modyfikujących kluczowe zasady sprawowania władzy, które natychmiast po zwycięstwie w wyborach prezydenckich Putin rozpoczął wdrażać w Republice Czechenii⁴³. Zasadnicza wątpliwość dotyczy charakteru relacji między prezydentem Federacji Rosyjskiej a oficjalnie prorosyjskimi przywódcami Czechenii. W sferze formalnej wprowadzono szereg rozwiązań prawnych i instytucjonalnych uzależniających republikę od federalnego centrum. Głównym organem umożliwiającym Kremlowi sterowanie procesem legitymizacji władzy prezydenta Federacji Rosyjskiej w Czechenii był szef Administracji (mianowany i odwoływany bezpośrednio przez prezydenta FR)⁴⁴. Następnym etapem kluczowych zmian w zakresie zasad konstytucyjnych było dostosowanie konstytucji czecheńskiej do prawodawstwa rosyjskiego. Praktyka polityczna odbiegała i nadal odbiega od oficjalnej rosyjskiej strategii⁴⁵. Projekt „czechenizacji” był dla rosyjskiego prezydenta wyborem ryzykownym, mającym wysoki potencjał delegitymizacyjny⁴⁶. Polityka rosyjska wobec Czechenii faktycznie nie skonsolidowała bowiem tego kaukaskiego terytorium z resztą państwa. Putin stworzył w Czechenii swoisty hybrydalny mechanizm, stanowiący połączenie niemal całkowitego uzależnienia ekonomicznego (prawie 90% budżetu republiki stanowią subsydia centrum) ze stosunkowo dużą autonomią wewnętrzną podmiotu. Legendarne już są kwoty zdefraudowanych środków, które budżet federalny przeznaczal na obudowę Czechenii. Mimo zaangażowania tak wielkich środków nie zmniejszono jednak dysproporcji ekonomicznych między tym podmiotem a europejską częścią federacji⁴⁷. Istnieje wiele przesłanek świadczących o tym, że kaukaska republika stała się cywilizacyjnie, kulturowo, religijnie, językowo i politycznie enklawą ograniczającą związek z federacją przede wszystkim do aspektów gospodarczych⁴⁸.

⁴³ 8 czerwca 2000 r. prezydent Putin podpisał dekret „O organizacji tymczasowego systemu organów władzy wykonawczej w Republice Czecheńskiej”. Likwidował on instytucję przedstawiciela rządu FR w republice i jednocześnie ustanawiał Administrację Republiki Czecheńskiej.

⁴⁴ 4 października 1999 r. Putin doprowadził do utworzenia w Moskwie opozycyjnej Państwowej Rady Czechenii z Malikiem Sajdułajewem na czele. 20 czerwca 2000 r. szefem Administracji w Czechenii został mianowany Achmad Kadyrow.

⁴⁵ W. Bater, *Nikt nie spodziewa się...*, 164–165.

⁴⁶ P. Baker, S. Glasser, *Cień Kremla. Rosja Putina*, Warszawa 2005, s. 130.

⁴⁷ Definicja „czechenizacji” w: Å. Seierstad, *Dzieci Groźnego...*, s. 126; według Jonathana Littela: „ustanowienie w Czechenii w 2002 roku decyzją Władimira Putina silnej prorosyjskiej władzy, opartej głównie na dawnych rebeliantach, pod wodzą byłego muftiego Achmada Chadžiego Kadyrowa, jako przeniesienie prawa do stosowania bezprawnej przemocy ze struktur federalnych do struktur lokalnych”. J. Littel, *Czechenia – rok III*, Kraków 2011, s. 83–87.

⁴⁸ M. Falkowski, M. Marszewski, *Kaukaskie „terytoria plemienne”*. *Kaukaz Północny – cywilizacyjnie obca enklawa w granicach Rosji*, „Prace OSW” 2010, nr 34.

Zakończenie

Prowadzenie konfliktu zbrojnego może ułatwiać władzy utrzymywanie legitymizacji na wysokim poziomie. Główną rolę pełni wówczas skuteczne wykorzystywanie wytworzonego na potrzeby propagandowe obrazu wroga. Jeszcze skuteczniej legitymizuje władzę wojna zwycięska lub – jak w przypadku drugiej wojny czeczeńskiej – propagandowo nagłaśniana seria zwycięstw na polu walki. Pozytywne dla władzy aspekty prowadzenia działań militarnych to również mobilizacja i militaryzacja społeczeństwa, integracja społeczna uzyskiwana niskokosztowymi środkami oraz osłabienie roli opozycji w sytuacjach konfrontacji politycznej. Z punktu widzenia efektywności argumentów legitymizujących przywództwo państwowe, rosyjsko-czeczeński konflikt zbrojny spełnił swoje zadania⁴⁹.

Specyfika konfliktu z Czeczenią pozwoliła Rosji na wykorzystanie religijnego tła tych wojen, które w rzeczywistości pierwotnie nie istniało, i wykreowanie walk z małą, nastawioną secesjonistycznie republiką na wojnę cywilizacji oraz włączenie się po 2001 r. w działania wielkiej koalicji antyterrorystycznej. Wzbogaciło to katalog argumentów legitymizacji przywództwa o instrumenty geopolityczne – był to bezsprzeczny sukces prezydenta Putina.

Zarówno Jelcyn, jak i Putin podczas pełnienia funkcji prezydenta musieli stawić czoło kryzysom granicznym, decydującym o sposobie utrzymania i upromocnienia władzy. Wojny w Czeczenii i związane z nimi ataki terrorystyczne (ze szczególnym uwzględnieniem roli ataków na szkołę w Biesłanie i moskiewski Teatr na Dubrowce w trakcie musicalu „Nord Ost”) miały swój udział w procesach erozji legitymizacji i delegitymizacji rosyjskiego przywództwa państwowego⁵⁰. Wojna może więc władzę umacniać, ale posiada także siłę destrukcyjną potencjał przywódczy.

Casus konfliktu rosyjsko-czeczeńskiego jest dowodem, iż ten sam argument legitymizacyjny używany w identycznym kontekście cywilizacyjno-kulturowym może mieć działanie legitymizujące i delegitymizujące. Błędem byłoby jednak badanie dwóch wojen czeczeńskich w zunifikowany sposób. Te dwa konflikty miały bowiem różną specyfikę: inne przyczyny, cele, przebieg i zakończenie; inny był też ich wpływ na legitymizację/delegitymizację władzy państwowej w FR.

⁴⁹ M. Falkowski, *Czeczenia a Rosja: znaczenie kwestii czeczeńskiej dla współczesnej Rosji*, „Prace OSW” 2003, nr 11.

⁵⁰ A. Strunk, *Bieslan, Requiem*, Częstochowa 2006, s. 13–14.

Bibliografia

- Babczenko A., *Dziesięć kawalków o wojnie*, przekł. K. Romanowska, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2009.
- Baker P., Glasser S., *Cień Kremla. Rosja Putina*, przekł. W. Jeżewski, Wydawnictwo Magnum, Warszawa 2005.
- Bater W., *Nikt nie spodziewa się rzezi. Notatki korespondenta wojennego*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2008.
- Bednarczyk A., *Dlaczego wybuchła wojna w Czeczenii? (próbą analizy wydarzeń)*, „Rocznik Wschodni” 1995, nr 2.
- Bieleń S., *Tożsamość międzynarodowa Federacji Rosyjskiej*, Oficyna Wydawnicza Aspra-JR, Warszawa 2006.
- Ciesielski S., *Rosja – Czeczenia. Dwa stulecia konfliktu*, seria: Studia z dziejów Europy Wschodniej 2, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2003.
- Falkowski M., *Czeczenia a Rosja: znaczenie kwestii czeczeńskiej dla współczesnej Rosji*, „Prace Ośrodka Studiów Wschodnich” 2003, nr 11.
- Falkowski M., *Kaukaz Północny: rosyjski węzeł gordyjski*, „Prace Ośrodka Studiów Wschodnich” 2004, nr 16.
- Falkowski M., Marszewski M., *Kaukaskie „terytoria plemienne”. Kaukaz Północny – cywilizacyjnie obca enklawa w granicach Rosji*, „Prace Ośrodka Studiów Wschodnich” 2010, nr 34.
- Ferenc J., *Świat odwraca wzrok. Czeczenia w świetle prawa i w oczach świata*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2005.
- Kuczyński M., *Krwawiąca Europa. Konflikty zbrojne i punkty zapalne w latach 1990–2000. Tło historyczne i stan obecny*, „Bellona”, Warszawa 2001.
- Kuleba M., *Imperium na kolanach. Wojna w Czeczenii 1994–1996*, Oficyna Wydawnicza Volumen, Warszawa 1998.
- Kuleba M., *Szamil Basajew. Rycerski etos a powinność żołnierska*, Wydawnictwo Fundacja Odysseum, Warszawa 2007.
- Lewandowski E., *Rosyjski sfinks. Rosjanie wśród innych narodów*, „Książka i Wiedza”, Warszawa 1999.
- Littel J., *Czeczenia – rok III*, przekł. M. Kozłowska, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2011.
- Memches F. i in., *Śludży i wrogowie imperium. Rosyjskie rozmowy o końcu historii*, Wydawnictwo Arcana, Kraków 2009.
- Mrówka P., *Krwawy Kaukaz: Czeczenia*, Promohistoria Michał Świigoń, Warszawa 2016.

- *Populizm na przełomie XX i XXI wieku. Panaceum czy pułapka dla współczesnych społeczeństw?*, red. M. Marczevska-Rytko, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006.
- Reitschuster B., *Władimir Putin. Dokąd prowadzi Rosję?*, przekł. M. Zeller, Bertelsmann Media, Warszawa 2005.
- Remnick D., *Zmartwychwstanie*, przekł. M. Słysz, Wydawnictwo Magnum, Warszawa 1997.
- Seierstad Å, *Dzieci Groznego*, przekł. I. Zimnicka, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2009.
- Skrzypek A., *Druga smuta. Zarys dziejów Rosji 1985–2004*, Oficyna Wydawnicza Aspra-JR, Warszawa 2004.
- Strunk A., *Bieslan, Requiem*, przekł. B.M. Kamińska, Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2006.
- Tierłojewa M., *Taniec w ruinach. Przejmujący dziennik młodej Czeczenki*, przekł. A. Wróblewski, Klub dla Ciebie – Bauer-Weltbild Media, Warszawa 2007.
- *Totalitaryzm – przeszłość czy realne zagrożenie?*, red. R. Fiedler, S. Wojciechowski, Wydawnictwo Naukowe Instytutu Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu Adama Mickiewicza, Poznań 2001.